

Przedpłata :
w eksp. m. 0,75 zł
na pocztę 0,82 zł
kwartalną 2,45 zł
Oređownik
wychodzi
w sobotę.

Oređownik

na pow. Leszczyński

Ogłoszenia :
przyjmuje się
za opłatą 10 gr.
za wiersz mm.
4-lamowy.

Niżej wymieniona osoba ma zamiar wyprowadzić się z granic Państwa Polskiego do Niemiec.
Hans Burgnardt Nitsche z Leszna.

Leszno, dnia 29 maja 1933.

Nr. W. 95.

STAROSTA POWIATOWY

(-) Zenkteler.

Przygotowanie do wojny gazowej naszych sąsiadów.

(Ciąg dalszy).

Prasa niemiecka, a przynajmniej jej część sprzeciwia się w r. 1930 budowie pancernika B. twierdząc, że flota morską będzie w przyszłości bez znaczenia, wobec olbrzymich bomb gazowych, kruszących i zapalających. Wojna miniona, była tylko słabą próbką wojny przyszłej. Cały świat pracuje nad gazami trującymi.

W laboratoriach bakterjologicznych pracuje się nad zarazkami bojowymi. Bomby zapalające zostały znacznie ulepszone, a samoloty mogą wzniesić pożary od razu w kilkuset punktach miast. W r. 1930 firma Dedea wyprodukowała uniwersalny filtr przeciwgazowy chroniący również przed tlenkiem węgla i kwasem pruskim przez 20—40 godzin. Ciekawą notatkę publikuje gazeta „Berliner Westen“ w maju 1930 r. Oto władze francuskie zatrzymały w Indochinach okręt z olbrzymim ładunkiem gazów bojowych przeznaczonych dla rządu chińskiego w Nankingu. Nadawca transportu nie jest wymieniany. Rząd chiński w Pekinie zwrócił się do Ligi Narodów z prośbą o ukaranie narodu, który złamał zakaz dotyczący dostarczania gazów bojowych. W Chinach twierdzą, że transport wysłały Niemcy. Inne organy prasowe niemieckie zapewniają, że przecież Niemcy nie mogły wysłać tak wielkiego transportu gazów, gdyż wytwórnie niemieckie produkują te gazy w nieznacznych ilościach dla celów doświadczalnych i to pod kontrolą władz. Następnie cała prasa ubolewa nad tem, że właśnie niemiecki dziennik podał do publicznej wiadomości, tak szkodliwe dla opinii Niemiec notatki.

W maju 1930 r. odbył się w Stutgardzie zjazd niemieckiego Towarzystwa obrony powietrznej. Zjazd powziął rezolucję domagającą się od rządu Rzeszy Niemieckiej, zwołania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Pewne zaniepokojenie wywołał we Francji nowy system tępienia szkodników w Niemczech, przez samoloty. Samolot taki rozpyła 43 proc. roztwór arsenu, w ilości 20 kg. na każdy hektar. Zdarzył się przytem wypadek, że raz zginęło przy tej okazji 48 krów i cała masa zajęcy. Z tego wynika, że

20—50 kg. tych związków na hektar może stworzyć stężenie niebezpieczne dla życia, tembardziej, że samolot ma specjalne urządzenia, które rozpyła tę ilość w ciągu kilku sekund. Takim samolotem jest typ: Kaspar C. 32, który może zabrać 800 kg. takiej mieszaniny, co wystarczy do zatrucia 15 hektarów ziemi. W ten sposób 6 samolotów potrafiłoby zatruć teren całej dywizji.

Pismo niemieckie „Militär-Wochenblatt“, zapatruje się bardzo sceptycznie na trwałość umowy międzynarodowej dotyczącej zakazu używania gazów. Uważa ono tę umowę za wielki gest, o wątpliwej wartości, za środek połowiczny, który może przynieść więcej szkody, niż pożytku. Zresztą zakaz stosowania broni chemicznej nie usuwa wcale niebezpieczeństwa grożącego ludn. cyw., dla której jeszcze zawsze pozostają bomby kruszące i zapalające. W roku 1930 Dr. Müller miał odczyt w stowarzyszeniu chemików w Schleswig-Holsztein, który zakończył słowami pociechy dla społeczeństwa, twierdząc, że przyszłą wojnę kreśli się zbyt pesymistycznie, ponieważ wszystkie przypuszczenia zagazowania miast są mocno przesadzone, podług jego obliczeń do zagazowania miasta średniej wielkości potrzebaby około 9000 samolotów, a więc ilość praktycznie nieosiągalna. Zresztą prelegent nie wie, czy opłaciłoby się działanie na miasta gazem, skoro bomby kruszące i zapalające, dają znacznie większy efekt. „Weser Zeitung“ donosi w październiku 1930 roku o otwarciu szkoły gazowej dla straży pożarnej, policji, kolumn sanitarnych itd., w Oranjenburku pod Berlinem. Szkoła posiada własne laboratorium doświadczalne, z najnowszymi typami sprzętu przeciwgazowego. Charakterystyczną rzeczą jest odmówienie przez Niemcy poparcia projektowi polskiemu, wzniesionemu przez generała Kasprzyckiego na przygotowawczej komisji Rozbrojeniowej. Projekt ten wypowiedział się za zawarciem konwencji, któraby zapewniła wzajemną pomoc sygnatarjom, na wypadek, gdyby który z nich padł ofiarą wojny gazowej wbrew zakazowi. Zwolennikami tej konwencji była Finlandja, Rumunja, Czechosłowacja, Belgja i Francja. Niemcy wypowiedziały się przeciw temu.

Na koniec dodać należy, że Niemcy rozwiązali kwestję stabilizacji kwasu pruskiego, jeszcze w roku 1928. Byłaby to najstraszniejsza trucizna bojowa.

Dokończenie nastąpi.

